

Pierwszy, Nie Mam Czasu Na Rap

Zwrotka 1

Dziś nie mam czasu na rap
Robię to wtedy kiedy mogę, wtedy kiedy się da
Ja siłę mam by to robić i na sto procent gram
Ty sobie daruj swą piosenkę, tego nie nazwałbym track
Mogę tworzyć to sam i nie przeszkadza mi to
Ja skończę z płytą, reszta skończy incognito
Chcę na zawsze z muzyką być
Nie ważne jak to widzą
Nie ważne co powiedzą, przekaz zawsze będzie płynął
Będzie moją siłą nadal, te rymy będę składał
Teraz powracam, bo nie można przecież się poddawać
Nie mogę przestać o tym gadać, mówię non-stop
Jak widzę nowy track i mówię sobie włącz to
Rap na sto pro, było tak zawsze
Muzykę hip-hop tworzę na zajawce
Szkoda, że u niektórych teraz, ten zapal gaśnie
Kiedyś zobaczymy kto pozostał na zawsze

Refren x2

Czasu co raz mniej, muszę robić swoje
W górę uniesiona pięść, uniesione dłonie
Muszę zmienić coś, przejąc kontrolę
Zanim świat zmusi mnie do tego
Żeby stąd odejść

Zwrotka 2

Kroczę drogami, które są od siebie różne
Niestety to jest trudne, bo odkładałam rap na później
Nie napiszę tekstu, bo ze zmęczenia usnę
Rano nic nie stworzę, a wieczory są za krótkie
I to jest smutne, mogłoby być inaczej
Jak postawie na pasje to stracę szansę na pracę
Nie utrzymam się na rapie, ważny jest dzisiaj papier
Co z tego, że coś potrafisz, dowód musisz mieć w łapie
Choć jest mi ciężko, to muzyki nie zostawię
Chcę pokazać wam na co mnie stać, mam w sobie wiarę
Będę pchnął to dalej nawet jak będzie pod górkę
Wiem, że czasem jestem draniem
Nie zasługuję na sukces
Mijam się z jutrem, bardzo się staram
Ćwiczę po nocach by osiągnąć to co w planach mam
Czasu coraz mniej i to mnie boli
Osiągnę tyle na ile czas mi pozwoli

Refren x4

Czasu co raz mniej, muszę robić swoje
W górę uniesiona pięść, uniesione dłonie
Muszę zmienić coś, przejąc kontrolę
Zanim świat zmusi mnie do tego
Żeby stąd odejść